

Sygn. akt **VIII Ua 2/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Szmajduch (spr.)
Sędziowie:	SSO Janina Kościelniak SSO Patrycja Bogacińska-Piątek
Protokolant:	Justyna Jarzombek

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014r. w Gliwicach

sprawy z odwołania R. D. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale zainteresowanej Agencji (...) Spółki Akcyjnej
w T.

o świadczenie rehabilitacyjne

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 15 listopada 2013 r. **sygn. akt** VI U 89/13

1 oddala apelację;

2 zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz ubezpieczonej oraz na rzecz zainteresowanej kwoty po 60zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Mariola Szmajduch /spr/ (-) SSO Janina Kościelniak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Ua 2/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 marca 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w Z. odmówił ubezpieczonej R. D. (2) prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 15 listopada 2012 roku do dnia 14 marca 2013 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru. W uzasadnieniu wydanej decyzji organ rentowy powołując się na treść art. 18 i 19 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia chorobowego i macierzyństwa (Dz.U. z 2010r. Nr 77, poz. 512 ze zm.), w związku z art. 3, ust. 1, pkt 1-3 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2009r. nr 167, poz. 1322) wskazał, iż nie uznał zdarzenia z dnia 16 maja 2012r. za wypadek przy pracy, a w związku tym brak podstaw do wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Ubezpieczona po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, odwołała się od ww. decyzji domagając się jej zmiany i przyznania jej oprawa do świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 100% podstawy wymiaru. Nadto domagała się zasądzenia od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Na uzasadnienie swojego stanowiska ubezpieczona podała, że w jej ocenie zdarzenie z dnia 16 maja 2012 roku nosi wszelkie znamiona ustawowej definicji wypadku przy pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji i wnosił o oddalenie odwołania. Dodał również, że nie uznał zdarzenia z dnia 16 maja 2012 roku za wypadek przy pracy, bowiem ubezpieczona opuściła miejsce świadczenia pracy.

Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2013r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanej Agencję (...) S. A. w T., która przychyliła się do odwołania domagając się zasądzenia od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2013. (sygn. VI U 89/13), Sąd Rejonowy w Gliwicach w punkcie pierwszym zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 15 listopada 2012r. do dnia 14 marca 2013r. w wysokości 100% podstawy wymiaru. Z kolei w punkcie drugim umorzono postępowanie w zakresie odwołania ubezpieczonej od decyzji organu rentowego z dnia 24 stycznia 2013r. Zaś w punkcie trzecim i czwartym zasądzono od organu rentowego na rzecz odwołującej oraz zainteresowanej po 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy oparł powyższe orzeczenie na następującym stanie faktycznym i poczynił następujące rozważania:

Ubezpieczona R. D. (2) jest zatrudniona u zainteresowanej od dnia 1 stycznia 2012r. na podstawie umowy o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy 3/4 etatu, na stanowisku ratownika (...) w Parku (...) w T.. O dnia 1 sierpnia 2009r. ratowników zatrudnionych u zainteresowanej obowiązuje równoważny czas pracy. Czas pracy ratowników z reguły wynosi 8 godzin. Pierwsza zmiana zaczyna pracę o godzinie 6.00 lub 8.00 i kończy ją o godzinie 14.00 bądź 16.00. Do czasu pracy ratownika wlicza się 15-minutową odprawę, która każdego dnia poprzedza rozpoczęcie pracy. Każdemu ratownikowi przysługuje również 15-minutowa przerwa, o której należy poinformować drugiego ratownika i kierownika zmiany, a także należy odnotować w dzienniku pracy czas udania się na przerwę. Na przerwę można się udać w czasie od 10 minut po pełnej godzinie do 25 minut po pełnej godzinie, bądź 20 minut przed rozpoczęciem pełnej godziny do 5 minut przed rozpoczęciem pełnej godziny.

W dniu 16 maja 2012r. ubezpieczona miała pracować od godziny 7.45 do godziny 15.00. Ubezpieczona zazwyczaj przyjeżdża do pracy samochodem, jednak ze względu na jego awarię w tym dniu przyjechała do pracy na rowerze, który zostawiła przed siedzibą zainteresowanej. Jak zawsze również w tym dniu ubezpieczona podpisała się na liście obecności. Ubezpieczona była umówiona ze znajomym, że odbierze ją samochodem po pracy. Z tego względu poinformowała kierownika zmiany T. B., że podczas przerwy o godzinie 14.40 uda się przestawić rower w bezpieczniejsze miejsce, bowiem rower znajdował się w miejscu, gdzie wcześniej zdarzały się kradzieże. Po przerwie ubezpieczona miała się udać do szatni ratowników, gdzie miała oczekiwać na przybycie swojego zmiennika. Bez zgody kierownika zmiany i przybycia zmiennika ubezpieczona nie mogła opuścić miejsca pracy. O zaplanowanej godzinie

ubezpieczona poinformowała T. B., że udaje się na przerwę. Ubezpieczona przebrała się i podpisała się w dzienniku pracy że korzysta właśnie z przerwy. Następnie wyszła przed siedzibę zainteresowanej gdzie wsiadła na rower i udawa się nim w miejsce, gdzie miała zamiar go zostawić. Jadąc po przepisowej stronie drogi ubezpieczona nagle usłyszała z tyłu nadjeżdżający samochód. W momencie gdy ubezpieczona chciała się odwrócić, aby zobaczyć co się dzieje, cofający tyłem samochód prowadzony przez M. S. potracił ubezpieczoną, która w wyniku uderzenia spadła z roweru i doznała urazu biodra. Z powodu tego zdarzenia ubezpieczona była niezdolna do pracy i przebywa na zwolnieniu lekarskim. W okresie od dnia 17 maja 2012r. do dnia 14 listopada 2012r. pobierała zasiłek chorobowy (182 dni).

Decyzją z dnia 24 stycznia 2013r. organ rentowy przyznał ubezpieczonej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 15 listopada 2012r. do dnia 12 lutego 2013r. w wysokości 90% podstawy wymiaru, od dnia 13 lutego 2013r. do dnia 14 marca 2013r. w wysokości 75% podstawy wymiaru.

Zaskarżoną decyzją (...) Oddział w Z. odmówił ubezpieczonej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 15 listopada 2012r. do dnia 14 marca 2013r. w wysokości 100% podstawy wymiaru uznając, że zdarzenie z dnia 16 maja 2012r. nie spełnia ustawowej definicji wypadku przy pracy.

Powyższe ustalenia Sąd I instancji uznał za bezsporne i dokonał ich w oparciu o akta zasiłkowe ubezpieczonej, zeznania świadków T. B. i M. S. , przesłuchanie ubezpieczonej , ewidencję czasu pracy , dziennik pracy , umowę o pracę , Regulamin Pracy obowiązujący u zainteresowanej , aneks nr (...) , zarządzenie nr (...).

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy zauważył, że ubezpieczona w toku procesu cofnęła odwołanie od decyzji z dnia 24 stycznia 2013r. i zrzekła się roszczenia w tym zakresie. W związku z powyższym powołując się na treść art. 203 § 1 zdanie 1 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c., Sąd I instancji umorzył postępowanie w zakresie odwołania ubezpieczonej od decyzji z dnia 24 stycznia 2013r.

Przechodząc do dalszych rozważań Sąd Rejonowy uznał, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wskazuje jednoznacznie, iż zdarzenie z udziałem ubezpieczonej z dnia 16 maja 2012r. należy uznać za wypadek przy pracy. zawarta bowiem w art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673 z późn. zm.) definicja wypadku przy pracy za wypadek przy pracy uważa nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych albo podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia, w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy. Jednakże, by zdarzenie zostało uznane za wypadek przy pracy muszą zostać spełnione łącznie przesłanki, o których mowa w art. 3 ustawy wypadkowej.

Sąd Rejonowy powołał się również na prezentowane w tym względzie poglądy orzecznictwa Sądu Najwyższego, które wskazuje, że zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną zawsze musi pozostawać w związku przyczynowym z pracą, a brak takiego związku przesądza o tym, że zdarzenie, choćby nawet zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną, nie będzie miało charakteru wypadku przy pracy, jeśli tylko zostanie przerwany związek przyczynowy z pracą. Ustawa wypadkowa nie wymaga przy tym, by omawiany związek musiał odnosić się bezpośrednio do samego świadczenia pracy. Wskazuje na to sformułowanie art. 3 ust. 1 ustawy, w którym ustawodawca użył określenia "w związku z pracą", a nie określenia "w związku ze świadczeniem pracy". W tych warunkach należy stwierdzić, że pojęcie związku przyczynowego z pracą nie ogranicza tylko do zdarzenia pozostającego w bezpośredniej łączności ze świadczeniem pracy. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 13 lipca 2011 roku (I UK 46/11, LEX nr 1043989) czasowy i miejscowy związek zdarzenia z pracą oznacza, że pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu, bądź poniósł śmierć w czasie i w miejscu, w którym pozostawał w sferze interesów pracodawcy. Nawet drogą powrotną do stałego miejsca wykonywania pracy - po załatwieniu sprawy prywatnej - **ponownie powinna być uznana za pozostającą w związku z pracą zaistniał w trakcie tej** drogi jest więc wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1. Wypadek, który ustawy

z 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 24 lutego 2011r., III AUa 1535/10, LEX nr 1102956). Zaznaczyć również należy, iż o prawidłowej kwalifikacji wypadku – jako wypadku przy pracy, bądź wypadku w drodze do pracy, znaczenie decydujące mają okoliczności, w jakich pracownik uległ wypadkowi.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy stwierdził, że w jego ocenie z zebranego w sprawie materiału dowodowego i ujawnionych w toku postępowania dowodowego okoliczności faktycznych wynika, że wprawdzie zdarzenie, jakiemu uległa ubezpieczona bezpośrednio nie łączyło się z samym świadczeniem pracy, tym niemniej jak wyżej wskazano - związek przyczynowy z pracą nie ogranicza tylko do zdarzenia pozostającego w bezpośredniej łączności ze świadczeniem pracy. Ubezpieczona w dniu 16 maja 2012r. udała się na przerwę wliczaną do czasu pracy. Co więcej ubezpieczona miała obowiązek zostać w pracy dopóty, dopóki nie stawi się jej zmiennik i dopiero po wyrażeniu zgody przez kierownika zmiany mogła opuścić miejsce pracy. Nie można zatem uznać, aby przestawienie roweru w czasie przysługującej jej przerwy w wykonywaniu pracy, za zgodą i wiedzą przełożonego stanowiło zerwanie związku z pracą.

Apelację od wyroku wniósł organ rentowy.

Zaskarżając wyrok w całości, apelujący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych poprzez niesłuszne ustalenie, że pracownik przestawiający swój rower poza miejscem pracy wykonuje obowiązki pracownicze lub pozostaje do dyspozycji pracodawcy, a wypadek komunikacyjny jakiego doznał jest wypadkiem przy pracy.

W związku z powyższym zarzutem ZUS w dalszej kolejności zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 3, ust. 1, pkt 3 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2009r. nr 167, poz. 1322), przez niesłuszne przyjęcie, że zdarzenie z dnia 16 maja 2012r. jest wypadkiem przy pracy, co skutkowało przyznaniem ubezpieczonej świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 100% podstawy wymiaru.

W oparciu o tak postawiony zarzut apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Alternatywnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, jak również nie zgodził się z interpretacją przepisów dokonaną przez Sąd Rejonowy, w świetle przeprowadzonych przez ten Sąd ustaleń faktycznych. W szczególności ZUS wskazał, że w niniejszej sprawie ubezpieczona w momencie zdarzenia znajdowała się poza miejscem pracy i nie wykonywała żadnych obowiązków z tą pracą związanych. Nadto nie pozostawała w dyspozycji pracodawcy. Również przyczyna zewnętrzna powodująca sporny wypadek nie była związana z panującymi u zainteresowanej warunkami pracy. W ocenie ZUS przyczyną tą było naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez uczestnika ruchu drogowego na drodze publicznej.

W toku postępowania drugoinstancyjnego na rozprawie w dniu 8 maja 2014r. odwołująca wniosła o oddalenie apelacji organu rentowego i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Z kolei zainteresowana na rozprawie w dniu 8 maja 2014r. podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko i również wniosła o oddalenie apelacji organu rentowego i zasądzenie od ZUS kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Dodatkowo wskazała, iż zarzut organu rentowego, jakoby do spornego zdarzenia doszło poza terenem pracodawcy, na drodze publicznej, nie znajduje uzasadnienia w zgromadzonym przez Sąd Rejonowy materiale dowodowym. Podkreśliła, że ubezpieczona w momencie gdy doszło do spornego zdarzenia korzystała w trakcie dniówki roboczej z przysługującej jej 15 minutowej przerwy w pracy. W tym czasie za zgodą i wiedzą bezpośredniego przełożonego udała się, aby przestawić swój rower zaparkowany przed wejściem służbowym, na parking dla klientów przed główne wejście do Parku (...), gdzie prowadzony jest całodobowy monitoring. Zarówno wejście służbowe, jak i

wejście główne do Parku (...) oraz parking dla klientów i prowadząca do niego droga od wejścia służbowego, położone są na prywatnym terenie należącym do zainteresowanej. Wskazała również, że gdyby nie doszło do spornego wypadku, to ubezpieczona po przestawieniu roweru i zakończeniu przysługującej jej przerwy, była zobowiązana wrócić do szatni i oczekiwać na przybycie swojego zmiennika i zgodę przełożonego na zakończenie pracy. W ocenie zainteresowanej wszystkie powyższe okoliczności wskazują, że nie został zerwany związek z pracą, zatem sporne zdarzenie było wypadkiem przy pracy.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył co następuje:

Przyjmując ustalenia Sądu Rejonowego za własne należy uznać, że apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe było wystarczające, a ocena zebranego w sprawie materiału prawidłowa.

Przepis art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (zwanej dalej ustawą wypadkową) w ust. 1, pkt. 1 uznaje za wypadek przy pracy nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych.

W przedmiotowej sprawie apelujący kwestionował istnienie związku pomiędzy zaistnieniem spornego zdarzenia, a wykonywaną przez odwołującą pracą. Sąd Okręgowy w tym zakresie podziela stanowisko zaprezentowane przez Sąd Rejonowy, a dodatkowo zauważa, że pojęcie związku pomiędzy wykonywaną pracą a zaistniałym wypadkiem jest pojęciem szerszym niż tylko samo fizyczne przebywanie w miejscu pracy, bowiem nie wyczerpuje ono treści obowiązku świadczenia pracy. Świadczenie pracy w rozumieniu ustawy wypadkowej nie może być rozumiane jako samo przebywanie w zakładzie pracy, fizyczna tam obecność pracownika, ale pozostawanie pracownika w dyspozycji pracodawcy. Warunkiem pozostawania w dyspozycji pracodawcy jest gotowość pracownika do pracy - subiektywny zamiar wykonywania pracy i obiektywna możliwość jej świadczenia – porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2006r. I UK 127/05 LEX nr 299138. Równocześnie należy zauważyć, że orzecznictwie istnieje utrwalony pogląd, że nagle zdarzenie powodujące uraz lub śmierć pracownika może nastąpić w dowolnym czasie i miejscu, pod warunkiem, że pozostaje w związku z wykonywaniem czynności pracowniczych przez osobę, która wypadkowi uległa. Czasowy i miejscowy związek zdarzenia z pracą oznacza, że pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu, bądź poniósł śmierć w czasie i w miejscu, w którym pozostawał w sferze interesów pracodawcy. Związek funkcjonalny nie jest bowiem pojęciem wymiernym i obiektywnym - jak czas i miejsce - i leży często w sferze psychiki poszkodowanego pracownika (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011r. I UK 46/11 ,LEX nr 1043989).

W przedmiotowej sprawie odwołująca na terenie należącym do jej pracodawcy, tj. na drodze wewnętrznej, w trakcie korzystania z przysługującej jej w ramach dniówki roboczej przerwy, za wiedzą i zgodą bezpośredniego przełożonego udała się w celu przestawienia swojego roweru. Po wykonaniu tej czynności miała wrócić do obowiązków służbowych i przekazać je swojemu zmiennikowi, a w razie ewentualnego braku zmiennika, miała kontynuować pełnienie obowiązków służbowych. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności te jednoznacznie wskazują, że w momencie zaistnienia spornego zdarzenia nie doszło do zerwania zawiązku ze świadczoną pracą. Wprawdzie ubezpieczona w tym czasie fizycznie pracy nie świadczyła, jednak przebywała na terenie pracodawcy i była gotowa podjąć pracę po zakończeniu przysługującej jej przerwy. W uchwale z dnia 7 lutego 2013r. III UZP 6/12 OSNP 2013/13-14/158, Biul.SN 2013/2/23 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż ochrona ubezpieczeniowa wynikająca z ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322) obejmuje zdarzenia mające miejsce na terenie zakładu pracy, także przed rozpoczęciem wykonywania pracy. W ocenie Sądu Okręgowego pogląd ten odnosi się również do przedmiotowej sprawy.

Wprawdzie organ rentowy zarzuca, iż odwołująca w czasie, kiedy doszło do spornego wypadku zajmowała się swoimi prywatnymi sprawami, nie można jednak zapomnieć, że miała do tego prawo, korzystając w tym czasie z przerwy w pracy, przewidzianej w przepisach prawa pracy i wewnętrznym regulaminie pracy, obowiązującym u zainteresowanej.

W trakcie takiej przerwy pracownik nie jest obowiązany do świadczenia pracy, a jedynie do przebywania na terenie pracodawcy i po jej zakończeniu do podjęcia normalnych czynności służbowych. Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy w pełni akceptuje pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 24 lutego 2011r. III AUa 1535/10 (LEX nr 1102956), zgodnie z którym droga powrotna do stałego miejsca wykonywania pracy - po załatwieniu sprawy prywatnej - ponownie powinna być uznana za pozostającą w związku z pracą. Wypadek, który zaistniał w trakcie tej drogi jest więc wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W ocenie Sądu odwoławczego słusznie Sąd Rejonowy uznał, że zdarzenie z dnia 16 maja 2012r. było wypadkiem przy pracy, a tym samym, że odwołującej przysługuje świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego.

Reasumując, Sąd II instancji ocenił, że zarzuty apelującego nie znajdują potwierdzenia i ubezpieczona ma prawo do świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 100% podstawy wymiaru.

W konsekwencji Sąd odwoławczy, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono po myśli art.98 k.p.c. oraz § 13, ust. 1, pkt 1, § 12 ust 2

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) i § 12, ust. 1, pkt 1, § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. z dnia 3 października 2002r.), w punkcie drugim orzeczenia.

(-) SSO P. B. - P. (-) SSO M. S. (ref.) (-) SSO J. K.

Sędzia Przewodniczący Sędzia